

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2026 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Góra-Błaszczkowska

w sprawie z odwołania P. R. i W. K. - następców prawnych T. R.
przeciwko Dyrektorowi Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw
Wewnętrznych i Administracji w Warszawie
o wysokość emerytury policyjnej i policyjnej renty inwalidzkiej,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w dniu 22 stycznia 2026 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołujących się od wyroku Sądu Apelacyjnego
w Warszawie z dnia 17 października 2024 r., sygn. akt III AUa 2564/23,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie decyzją z 29 czerwca 2017 r., nr [...] dokonał ponownego ustalenia wysokości emerytury policyjnej T. R., określając ją od 1 października 2017 r. na kwotę 2.685,69 zł wraz z przysługującymi wzrostami i dodatkami.

Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie decyzją z 29 czerwca 2017 r. nr [...] dokonał ponownego ustalenia wysokości policyjnej renty inwalidzkiej T. R., określając ją od dnia 1 października 2017 r. na kwotę 750,00 zł.

Podstawą wydania tych decyzji był art. 15c i art. 22a w zw. z art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (tekst jednolity z dnia 6 maja 2016 r. (Dz.U. 2016 poz. 708 ze zm.) w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz.U. 2016 poz. 2270).

T. R. odwołał się od ww. decyzji, wnosząc o ponowne ustalenie wysokości świadczeń w nieobniżonej wysokości, ustalonej przed dniem 1 października 2017 r. oraz o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w Warszawie w odpowiedzi na odwołania wniósł o ich oddalenie i o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W związku ze śmiercią T. R. w toku procesu (5 lipca 2022 r.), dalsze postępowanie kontynuowano z udziałem następców prawnych - syna P. R. i córki W. K..

Wyrokiem z dnia 3 lipca 2023 r., sygn. akt XIII 1U 532/22, Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił odwołania.

Apelację od tego wyroku wnieśli następcy prawni odwołującego się.

Wyrokiem z 17 października 2024 r., sygn. akt III AUa 2564/23, Sąd Apelacyjny w Warszawie oddalił apelację .

Sąd Apelacyjny podzielił dokonane przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne i oceny prawne, przyjmując je za własne i uznając w toku postępowania odwoławczego, że nie zachodzą podstaw do zmiany ani uchylenia zaskarżonego wyroku.

Sąd odwoławczy zauważył, że istota sporu w niniejszej sprawie koncentrowała się na ocenie charakteru służby T. R. w świetle przepisów znowelizowanej ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Straży Marszałkowskiej, Służby Ochrony Państwa, Państwowej Straży Pożarnej, Służby Celno-Skarbowej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. 2020 poz. 723, dalej jako „ustawa zaopatrzeniowa”).

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego co do tego, że informacja Instytutu Pamięci Narodowej nie jest dla sądu wiążąca. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w orzecnictwie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2011 r., sygn. akt II UZP 10/11; wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 stycznia 2012 r., sygn. akt K 36/09). Z racji powyższego Sąd Apelacyjny podzielił również stanowisko Sądu Okręgowego w zakresie, w jakim Sąd ten uznał, że w sprawie kluczowe znaczenie dla rozpoznawanej sprawy było ustalenie, czy T.R. faktycznie pełnił służbę „na rzecz totalitarnego państwa” i czy wobec tego mają zastosowanie przepisy ustawy nowelizującej z dnia 16 grudnia 2016 r. Rozstrzygnięcie tej kwestii jedynie w oparciu o informację z IPN o przebiegu służby należało uznać za niewystarczające. Stąd też Sąd pierwszej instancji prawidłowo zastosował wykładnię spornych przepisów znowelizowanej ustawy zaopatrzeniowej zaprezentowanej w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 16 września 2020 r., sygn. akt III UZP 1/20.

Sąd Apelacyjny zważył, że nie tylko została ona zasadnie przyjęta jako podstawa rozważań Sądu pierwszej instancji w przedmiocie weryfikacji zaskarżonej decyzji o ponownym przeliczeniu świadczeń T. R., lecz również - wskutek poczynienia przez ten Sąd prawidłowych ustaleń faktycznych - wykładnia dawała podstawę Sądowi Okręgowemu do zakwalifikowania spornego okresu służby T. R. jako pełnionej na rzecz totalitarnego państwa. Dokonana przez Sąd Okręgowy bardzo szczegółowa ocena służby T. R. stanowi odzwierciedlenie informacji co do jej przebiegu wynikających z dokumentacji załączonych do akt służby, udostępnionych na potrzeby niniejszego postępowania z Instytutu Pamięci

Narodowej. Dokumenty te zawierają dokładne informacje o jednostkach i formacjach, w których T. R. służył oraz daty pełnienia służby w każdej z nich.

Jak wynika z ustaleń faktycznych niniejszej sprawy, w spornym okresie T. R. pełnił służbę w Milicji Obywatelskiej. T. R. nie był szeregowym funkcjonariuszem, ani osobą wykonującą jedynie funkcje pomocnicze. W okresie 39-letniej służby, poczynając od milicjanta posterunku, przeszedł kolejne szczeble awansu do komendanta powiatowego w ówczesnie obowiązującej strukturze resortowej. Po reorganizacji jednostek terenowych i utworzeniu nowych województw w 1975 roku mianowany został Naczelnikiem Wydziału Inspekcji W. Łącznie na stanowiskach kierowniczych przepracował ok. 34 lata. Przez znaczną część spornego okresu piastował stanowiska kierownicze. Szybko piął się w służbowej hierarchii, kończąc służbę na stanowisku pułkownika.

Jak wynika z dostarczonych przez Instytut Pamięci Narodowej dokumentów T. R. był oceniany jako wzorowy funkcjonariusz, który z zaangażowaniem wykonywał codzienne obowiązki służbowe, wykazywał własną inicjatywę, samodzielność i aktywność w wykonywanych czynnościach służbowych. Powyższe sprawiało, że był wyróżniającym się i docenianym na wielu płaszczyznach pracownikiem. Brał również czynny udział w życiu polityczno-społecznym np. przez wygłaszanie referatów na zebraniach i pogadankach, gdzie wyjaśniał m.in. znaczenie walki klasowej. Ponadto, był oddanym członkiem P., gdzie pełnił obowiązki Sekretarza POP przy KPMO w C. Podkreślenia wymaga, że za wykonywaną pracę T. R. zdobywał liczne pochwały, nagrody i dodatki specjalne oraz odznaczenia, w tym m. in. Złotą Odznakę „Za Zasługi w Ochronie Porządku Publicznego” oraz Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski.

Sąd drugiej instancji zaznaczył, że czynności wykonywane w ramach służby i w okresie przed podjęciem służby miały na celu szeroko rozumianą walkę z podziemiem niepodległościowym. T. R. brał aktywny udział w walkach z oddziałami reakcyjnego podziemia, za co był oceniany pozytywnie w uzyskiwaniu kolejnych stopni awansu zawodowego. Ponadto, T. R. był oddanym i aktywnym członkiem partii; jak sam deklarował, był wrogiem kościoła. Powyższe jest dowodem na to, że jego udział w zwalczaniu polskiego państwa podziemnego nie był ani przypadkowy, ani incydentalny. Wynikał on zarówno z jego osobistych przekonań, jak i społeczno-

politycznego zaangażowania. T. R. dodatkowo podkreślił swoje podglądy również wiele lat później w okresie stanu wojennego, kiedy to został członkiem militarnego batalionu manewrowego, jednocześnie będąc jego dowódcą. Z akt personalnych funkcjonariusza wynika, że we wnioskach o wyróżnienie (np. wniosek z 2 sierpnia 1985 r.) był on postrzegany jako funkcjonariusz, który w okresie 38 letniej służby na różnych stanowiskach wniósł trwały wkład w utrwalanie ładu, porządku i bezpieczeństwa publicznego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, o ile *stricto* milicyjna działalność T. R., polegająca na zwalczaniu przestępczości i dbaniu o zachowanie porządku publicznego nie jest jeszcze powodem do negatywnej oceny, to jego działalność w zakresie utrwalania władzy ludowej i zwalczania podziemia niepodległościowego zasługuje na wysoce negatywną ocenę. Działania te z całą pewnością były podejmowane na rzecz totalitarnego państwa. Nie sposób zatem przyjąć, że tego rodzaju działalność T. R. podejmowana w okresach służby wskazanych w informacji z Instytutu Pamięci Narodowej Informacji o przebiegu służby, a także pozostałych wymienionych w dokumentacji przekazanej przez IPN, miała neutralny charakter i nie była związana z realizacją zadań na rzecz totalitarnego systemu PRL.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego brak było podstaw do uwzględnienia zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Podniesiony w tym zakresie zarzut apelacji sprowadza się w istocie jedynie do przedstawienia odmiennej wersji wydarzeń, sprzecznej z informacjami płynącymi z akt osobowych T. R. i zeznań T. R., zeznań następcy prawnego T. R. – P. R. oraz zeznań świadka – M. K. (ocenionych w powiązaniu ze zgromadzonymi w aktach sprawy dokumentami.).

Poczynione rozważania doprowadziły Sąd drugiej instancji do jednoznacznego wniosku, że zaskarżony wyrok odpowiada prawu. Ta konstatacja, w ocenie Sądu Apelacyjnego, czyniła zbędnym odnoszenie się do pozostałych zarzutów apelacji, które nie deprecjonują zasadności zaskarżonego wyroku.

Wyrok Sądu Apelacyjnego zaskarżyli skargą kasacyjną następcy prawni odwołującego się w całości. Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparto na podstawie przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. (oczywista zasadność skargi kasacyjnej).

Strona skarżąca w obszernym wywodzie wskazała, że kluczowym kryterium obniżenia emerytury jest służba na rzecz totalitarnego państwa, co oznacza, że regulacje te stosuje się wyłącznie od chwili nawiązania stosunku służbowego do jego zakończenia. Jakakolwiek inna interpretacja - wychodząca poza odniesienie się do pełnienia służby - prowadziłaby do zmiany zakresu stosowania ustawy i ingerencji w określone nią zasady oceny przebiegu służby. Powyższe byłoby sprzeczne z jej celem i charakterem. Wszelkie próby interpretacji przepisów w sposób rozszerzający w tej materii, szczególnie poprzez oderwanie od stosunku służbowego i opieranie się na nieokreślonych kategoriach oceny przeszłości, stanowi rażące naruszenie przepisów.

Pomimo oczywistych, widocznych *prima facie* sprzeczności z zakresem zastosowania ustawy - niemal cała argumentacja Sądów obu instancji została skonstruowana wokół tych kwestii, które były wielokrotnie powielane w różnych kontekstach i przedstawiane jako kluczowe dla rozstrzygnięcia. W konsekwencji Sąd Apelacyjny wyciągnął błędne wnioski i bezpodstawnie uznał, że odwołujący się pełnił służbę na rzecz totalitarnego państwa.

Strona skarżąca podkreśliła również, że zarówno decyzje organu rentowego, jak i następnie wyroki Sądów, zostały wydane na podstawie przepisów rażąco sprzecznych z Konstytucją RP oraz z fundamentalnymi standardami ochrony praw człowieka wynikającymi z międzynarodowych umów, jednocześnie choć uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego jednoznacznie potwierdza, iż Sąd także dostrzegł poważne wątpliwości konstytucyjne dotyczące regulacji zawartych w ustawie nowelizującej ustawę zaopatrzeniową, to jednak w rzeczywistości pominął wynikające z tego konsekwencje.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna następców prawnych odwołującego się nie kwalifikuje się do przyjęcia jej do merytorycznego rozpoznania. Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie (1) występuje istotne zagadnienie prawne, (2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w

orzecznictwie sądów, (3) zachodzi nieważność postępowania lub (4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W związku z tym wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym przepisie, a jego uzasadnienie zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wniesiona w sprawie skarga kasacyjna zawiera wniosek o przyjęcie jej do rozpoznania uzasadniony w ten sposób, że jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazali istnienie przesłanki przyjęcia skargi do rozpoznania określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że przesłanka oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) spełniona jest wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, Nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, Nr 3, poz. 49). Musi być zatem oczywiste, że ma miejsce kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, nie publ.; z 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, nie publ.). Powołanie się na przesłankę, zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., zobowiązuje przy tym skarżącego do przedstawienia wyводу prawnego, że skarga jest oczywiście uzasadniona.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przedstawiono jakiegokolwiek argumentacji, która mogłaby uzasadniać stwierdzenie, że Sąd Apelacyjny dopuścił się oczywistego i rażącego naruszenia prawa, które doprowadziło do wydania oczywiście niesłusznego rozstrzygnięcia.

Wbrew argumentacji zawartej w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, Sąd Apelacyjny dokonał indywidualnej oceny służby odwołującego się, co zgodnie z utrwalonym i jednolitym orzecznictwem Sądu

Najwyższego, które zresztą Sąd Apelacyjny obszernie przytoczył. Fakt, że strona skarżąca nie zgadza się z tą, niekorzystną dla niej oceną, nie świadczy o rażącym naruszeniu prawa, a jedynie o próbie podjęcia polemiki z oceną dokonaną przez Sąd drugiej instancji.

W rzeczywistości najwięcej miejsca działaniom odwołującego się przed podjęciem służby poświęca pełnomocnik skarżącego, w dodatku dość swobodnie nimi manipulując, choćby poprzez wskazanie, że w okresie walk z tzw. podziemiem reakcyjnym odwołujący się był nieletni, gdy tymczasem, ukończył on 18 lat w 1945 r., a zatem w chwili, gdy walki te były w pełni. Nie ma to jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, wbrew bowiem twierdzeniom skarżących, odwołanie się przez Sąd Apelacyjny do działań odwołującego się podejmowanych przed wstąpieniem do służby w MO miało charakter marginalny i stanowiło jedynie tło dla oceny indywidualnego przebiegu służby odwołującego się. Sąd Apelacyjny zresztą wprost wskazał, że pod kątem „służby na rzecz totalitarnego państwa” dokonuje oceny okresów od 1 grudnia 1947 r. do 14 grudnia 1954 r. oraz od 1 czerwca 1975 r. do 31 maja 1987 r.

Nie sposób zatem uznać, aby strona skarżąca wykazała oczywistą zasadność skargi kasacyjnej.

Stwierdzając, że nie zachodzą przyczyny przyjęcia skargi, określone w art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy postanowił zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c.

[KK]

[a.ł.]